

Sygn. akt I C 876/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Agnieszka Troć

Protokolant st.sekr.sąd. Joanna Makać

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. D.

przeciwko U. B.

o zapłatę kwoty 142500 zł

I. zasądza od U. B. na rzecz B. D. kwotę 81414,80 zł (osiemdziesiąt jeden tysięcy czterysta czternaście zł osiemdziesiąt gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 2 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. w zakresie kwoty 56418,53 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy czterysta osiemnaście zł pięćdziesiąt trzy gr) postępowanie w sprawie umarza;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od U. B. na rzecz B. D. kwotę 4797,07 zł (cztery tysiące siedemset dziewięćdziesiąt siedem zł siedem gr) tytułem zwrotu części kosztów procesu;

V. nakazuje pobranie od U. B. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwoty 218 (dwieście osiemnaście) zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 876/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 czerwca 2014 r. (data prezentaty Sądu k. 2) B. D. wniósł o zasądzenie od U. B. kwoty 142.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu i zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że jego matka J. D. (1), ostatnio stale zamieszkała w S., zmarła w dniu 17 sierpnia 2011 r., nie pozostawiając testamentu. Spadek po J. D. (1) nabyły na podstawie ustawy po 1/2 części jej dzieci – powód B. D. i pozwana U. B. z domu D.. Na 9 dni przed śmiercią, w dniu 8 sierpnia J. D. (1) udzieliła pełnomocnictwa swojemu zięciowi A. B. (1), który jako jej pełnomocnik darował pozwanej: udział stanowiący 4/6 części nieruchomości obejmującej działkę nr (...) w obrębie (...) o obszarze 0,0798 ha położonej w S. przy ul. (...), zabudowanej domem mieszkalnym, garażem murowanym i dwoma budynkami gospodarczymi, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz udział stanowiący 2/6 części nieruchomości składającej się z działek nr (...) w obrębie (...) o łącznym obszarze 0,1556 ha położonej w S. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą

nr (...). Darowizna obejmowała cały majątek J. D. (1), a wartość przedmiotu darowizny strony umowy określiły na kwotę 570.000 zł. Powód zaznaczył, że od kilku lat bezskutecznie próbował skontaktować się z siostrą (pозwaną), by uregulować sprawy spadkowe i majątkowe. Powód podniósł, że przysługuje mu nie tylko prawo do zachowku, ale także udział wynoszący 1/6 nieruchomości przy ul. (...) w S., na której zamieszkuje pozwana. W dniu 7 stycznia 2016 r. wysłał do pozwanej pismo, jednakże z odpowiedzi pozwanej wynika, że nie ma możliwości polubownego załatwienia sprawy i że zaspokojenie roszczeń powoda może nastąpić jedynie na skutek prawomocnego orzeczenia sądu. Powód powołał się na art. 991 k.c., 993 k.c. oraz 1000 § 1 k.c. (k. 2-5).

Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu w postępowaniu upominawczym (k. 35).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana przyznała, że razem z powodem nabyli spadek po zmarłej matce J. D. (1) po 1/2 części każde z nich, na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 22 kwietnia 2014 r. w sprawie I Ns 107/14. Przyznała też, że w dniu 8 sierpnia 2011 r. została zawarta umowa darowizny pomiędzy J. D. (1) i pozwaną, przedmiotem której było przekazanie pozwanej udziałów w wysokości 4/6 części w zabudowanej działce nr (...) o powierzchni 0,0798 ha w S. przy ul. (...) oraz udziałów w wysokości 2/6 części w zabudowanej działce o nr (...) o powierzchni 0,1556 ha, położonej w S. przy ul. (...) (k. 40-52). Pozwana podniosła, że powód otrzymał należny mu zachówek poprzez darowizny pieniężne uczynione przez matkę na poczet budowy domu przy ul. (...) w S. jak również świadczenie pieniężne w postaci kosztów wychowania i wykształcenia ogólnego powoda związanego ze studiami magisterskimi 5-letnimi na Politechnice B.. Wskazała, że powód znacznie zawyżył wartość darowizny uczynionej na rzecz powódki. Pozwana zarzuciła również, że powód występując z przedmiotowym roszczeniem narusza art. 5 k.c., ponieważ nadużywa praw związanych z roszczeniem o zachówek i czyni z tego uprawnienia użytek sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współżycia społecznego. Zdaniem pozwanej powód postępuje nielojalnie wobec siostry i szwagra, w szczególności dlatego, że nie przyczynił się do budowy i remontów domu i infrastruktury na nieruchomości przy ul. (...), nie czynił żadnych starań dotyczących tej nieruchomości, otrzymał od matki darowizny. Ponadto pozwana wskazała, że poniosła na darowaną nieruchomość nakłady zarówno przed darowizną jak i po jej dokonaniu w postaci: wykonania ogrodzenia nieruchomości w 1976 r., wybudowania budynku mieszkalnego, wybudowania budynku garażowo-gospodarczego w 1982 r., wykonania prac murarsko-tynkarskich w 1982 r. na piętrze budynku, kompleksowego remontu górnej kondygnacji budynku w okresie sierpień - grudzień 2010 r., prac remontowych w 2007 r. – dociepleniowych i wykończeniowych (k.40-52).

Powód zaprzeczył w piśmie procesowym z dnia 25 lutego 2016 r. temu, że uzyskał od matki środki na zakup nieruchomości i budowę domu. Przyznał, że wypłacił z konta matki kwotę 20770 zł. Wskazał, że rodzice finansowali jego studia jedynie przez kilka miesięcy, gdyż później pracował i otrzymywał nagrody za wyniki w nauce. Co do nakładów powód uznał, że poniosła je pozwana w zakresie wykonania przybudówki z klatką schodową, prac tynkarsko-malarskich na poddaszu, prac remontowych na poddaszu i termoizolacji w górnej części budynku. Wskazała jednak, że prace te w niewielkim zakresie powiększają wartość nieruchomości, gdyż były prowadzone bez wymaganych pozwoleń, w sposób nieprzemyślany i niezorganizowany. Zdaniem powoda większość prac finansowali jego rodzice, którym powód pomagał finansowo, rzeczowo i pracą fizyczną (k.152-161).

Pismem procesowym z dnia 2 marca 2016 r. powód ograniczył powództwo w ten sposób, że cofnął pozew w zakresie kwoty 56 418,53 zł (tj. ponad kwotę 86 081,47 zł), wskutek czego zamiast dotychczasowej kwoty 142 500 zł wniósł o zasądzenie kwoty 86 081,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu i zastępstwa prawnego według norm przepisanych (k. 514-515).

Pozwana w piśmie procesowym z dnia 11 marca 2016 r. wyraziła zgodę na cofnięcie powództwa oraz wniosła o zasądzenie w tej części na jej rzecz kosztów procesu, a nadto o pomniejszenie roszczeń powoda o środki pieniężne w kwocie 20 000 zł pobrane przez powoda z konta J. D. (1) (k.519).

Na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 r. powód popierał powództwo jak w piśmie ograniczającym powództwo, wnosząc o zapłatę kwoty 86 081,47 zł z odsetkami (k. 535v). Pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko (k. 534-534v).

Sąd ustalił, co następuje:

B. D. i U. B. z d. D. są dziećmi J. i A. małżonków D.. Rodzice stron wybudowali własnym staraniem na należącej do nich działce położonej w S. przy ul. (...) oznaczonej w ewidencji gruntów nr (...) budynek mieszkalny, w którym wraz z dziećmi zamieszkali w roku 1964. Działka początkowo ogrodzona była siatką na podmurówce. Upřednio rodzina zamieszkiwała w starym domu rodziców J. D. (1) posadowionym w S. przy ul. (...), na działce o nr ewidencyjnym (...), w którym mieszkała też wraz z rodziną siostra J. D. (1) - B. O.. W domu przy ul. (...) znajdowały się pomieszczenia na parterze oraz na piętrze dwa pokoje i dwa niskie pomieszczenia gospodarcze.

U. B. (wówczas D.) ukończyła technikum i w 1974 r. zawarła związek małżeński z A. B. (1). Jej mąż zamieszkał wraz z nią na ul. (...). Małżonkowie początkowo zajęli jeden pokój na poddaszu, zaś drugi pokój zajmował powód. W 1977 r. zmarł ojciec A. B. (1). Wówczas pozwana z mężem zamieszkali na ul. (...) - u teściowej pozwanej, gdyż mieli zamiar w przyszłości wybudować na sąsiedniej działce dom, a tymczasem remontowali istniejące pomieszczenia. Na prośbę matki U. B. wraz z rodziną w roku 1978 r. ponownie przeprowadziła się na ul. (...). Rodzice obiecali jej, że po urodzeniu drugiego dziecka będzie mogła zająć kolejny pokój na piętrze. W 1975 r. urodziło się pierwsze dziecko pozwanej, zaś w 1980 r. drugie. Na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku za zgodą rodziców małżonkowie (...) dobudowali klatkę schodową, aby uzyskać odrębne wejście na piętro budynku, podnieśli dach, aby zlikwidować istniejące w pomieszczeniach skosy, urządzili kuchnię, dodatkowy pokój i łazienkę. Ostatecznie na piętrze powstały trzy pokoje, kuchnia i łazienka z osobnym wejściem z klatki schodowej. Na poczet wydatków związanych z remontami piętra została zlikwidowana książeczka mieszkaniowa, a A. B. (1) pracujący wówczas w (...) Zakładach (...) zaciągał w zakładzie pracy pożyczki.

Również na początku lat 80-tych ubiegłego wieku małżonkowie (...) wzniesli własnym staraniem budynek garażowo-gospodarczy na działce przy ul. (...). Budynek ten wykorzystywany był przez małżonków D. i małżonków (...). Część środków na budowę wyłożył A. D. (1). Wraz z rodzicami małżonkowie (...) wykonali podwyższenie fundamentu ogrodzenia od frontu działki i zamienili siatkę na drewniane sztachety, które obecnie są w złym stanie i wymagają wymiany.

Pozwana wraz z mężem wymieniła również w 1996 r. pokrycie dachowe z papy i eternitu na dachówkę bitumiczną typu onduline i wykonała remont komina. Wymienili też okna drewniane na plastikowe.

W roku 2007 małżonkowie (...) wykonali ocieplenie pierwszej kondygnacji budynku mieszkalnego poprzez położenie styropianu, siatki i tynku. W tym celu wynajmowane były rusztowania. Po zakończeniu tych prac własnym kosztem rodzice pozwanej wykonali ocieplenie części parterowej. W 2010 r. pozwana wykonała remont zajmowanych przez siebie pomieszczeń.

Rodzice obiecywali pozwanej, że prześlą jej dom, który remontowała. W trakcie zamieszkiwania wraz z rodzicami pozwana płaciła za media – prąd, wodę i gaz zużyte przez jej rodzinę.

Po śmierci matki pozwana przeprowadziła remont – wytynkowała pomieszczenia na piętrze, wymieniła większość grzejników, piec centralnego ogrzewania z żeliwnego na dwufunkcyjny, wymieniła trasę kanalizacyjną.

A. B. (1) początkowo pracował w (...) Zakładach (...), następnie w spółdzielni hydraulicznej, a później prowadził własną działalność gospodarczą jako hydraulik. Zarabkował też jako sprzedawca na dawnym (...) w W.. Po zawale, który przeżył w roku 1996 przez okres kilku lat pobierał rentę, a następnie został zatrudniony jako pracownik ochrony w Spółdzielni (...). Pozwana zajmowała się dziećmi a także prowadziła własny kiosk spożywczy i pracowała jako sprzedawca wraz z mężem.

Ojciec stron pracował jako hydraulik w (...) w W., po godzinach pracy świadczył usługi prywatnie, zaś matka zatrudniona była w kuchni w jednostce wojskowej, a nadto przez pewien okres czasu prowadziła kiosk spożywczy. Rodzice stron byli średnio sytuowani finansowo. A. D. (1) był osobą nadużywającą alkoholu. Od 1984 r. J. D. (1) pobierała emeryturę. W ostatnich latach życia utrzymywała się z emerytury w kwocie 1100 zł, zaś po śmierci męża z renty rodzinnej w kwocie 1600 zł.

B. D. w 1975 r. rozpoczął naukę w Wyższej Szkole (...) w B. na kierunku mechanika. Początkowo zamieszkiwał na stacji, a po krótkim czasie uzyskał miejsce w akademiku. W trakcie nauki otrzymywał nagrody pieniężne za dobre wyniki w nauce, pracował w spółdzielni studenckiej, w trakcie studiów wyjeżdżał za granicę, gdzie mógł zarobkować. Stołował się w stołówce uczelnianej, podręczniki i ćwiczenia były zapewniane przez uczelnię. Powód zawarł związek małżeński w 1982 r. i zamieszkał wraz z żoną początkowo w W., a następnie w B. przy ul. (...), a później S. w mieszkaniu spółdzielczym własnościowym. Początkowo pracował w Zjednoczeniu (...) w W., gdzie uzyskiwał wysokie wynagrodzenie – powyżej średniej krajowej, a następnie na stanowiskach kierowniczych w przedsiębiorstwach zagranicznych. W latach 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku przez kilka lat pracował na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady. Zarobione środki w wysokości 40 000 dolarów amerykańskich i 10 000 dolarów kanadyjskich gromadził na rachunkach bankowych, do których początkowo umocowana była jego matka. Powód pomagał matce w zakładaniu kont bankowych, lokowaniu własnych środków. J. D. (1) posiadała konta w Banku (...) w W., a następnie w Banku (...) S.A. W banku tym spadkodawczyni otwarty miała rachunek bieżący oraz rachunki, na których zakładane były lokaty terminowe. Po powrocie z zagranicy powód pracował także jako nauczyciel języka angielskiego, udzielał korepetycji osobom dorosłym i dzieciom. Małżonkowie D. nosili się z zamiarem budowy domu na terenie S.. W 1993 r. nabyli niezabudowaną nieruchomość położoną w S. przy ul. (...) za cenę 124 800 000 zł. Następnie w 1994 r. małżonkowie D. zbyli tę nieruchomość za kwotę 495 000 000 zł i w tym samym roku nabyli za kwotę 296 000 000 zł nieruchomość niezabudowaną położoną w S. przy ul. (...) róg (...). W latach 2000-2005 powód studiował zaocznie i ukończył studia pedagogiczne – lingwistykę. Prowadził kursy językowe. W 2004 r. małżonkowie D. zbyli za cenę 125 000 zł spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu przy ul. (...) w B.. W okresie od 2003 do 2009 r. prowadzili budowę domu w S.. Środki na ten cel pochodziły z zarobków powoda uzyskanych w trakcie wyjazdów zagranicznych, które powód inwestował w akcje i obligacje, pracy zarobkowej jego i żony, kredytu oraz pożyczek zaciągniętych w zakładach pracy, a także ze zlikwidowanych trzech książeczek mieszkaniowych.

Aktualnie powód pracuje jako nauczyciel języka angielskiego w R., zaś jego żona również w tym zawodzie w gimnazjum w S..

A. D. (1) zmarł w dniu 31 lipca 2010 r., zaś spadek po nim na podstawie ustawy w udziałach po 1/3 części nabyli żona J. D. (1) oraz dzieci U. B. i B. D.. W efekcie współwłaścicielami nieruchomości przy ul. (...) stali się – J. D. (1) w 4/6 częściach oraz B. D. i U. B. po 1/6 części.

Relacje pomiędzy stronami były dobre. Powód i pozwana pomagali sobie wzajemnie – powód użyczał siostrze swoją nieruchomość w celach wypoczynkowych, zaś mąż pozwanej wykonywał tam prace remontowe, wykonał także kanalizację na działce powoda w S.. Strony spotykały się przy okazji świąt i uroczystości rodzinnych. Powód wspierał również finansowo i rzeczowo matkę przekazując jej środki finansowe i ruchomości – meble, odzież, wyposażenie mieszkania.

Po śmierci męża J. D. (1) zaproponowała synowi i jego żonie, że przekaże im udziały we współwłasności nieruchomości przy ul. (...) w działce oznaczonej nr (...), które odziedziczyła po swoich rodzicach, zaś działkę przy ul. (...) córce U. B.. Powód jednak nie był zadowolony z tej propozycji.

Powód wypłacił z konta J. D. (1) w Banku (...) S.A. w dniu 20 lipca 2011 r. kwotę 20770,40 zł. Środki te pochodziły z wpłat w roku 2006 i 2008 r. kwot 8000 zł i 6000 zł, następnie lokowanych kilkakrotnie na oprocentowanych lokatach terminowych.

Z inicjatywy J. D. (1) doszło ostatecznie do zawarcia umowy darowizny. W dniu 8 sierpnia 2011 r. w/w udzieliła swojemu zięciowi A. B. (1) pełnomocnictwa między innymi do dokonania w jej imieniu darowizny na rzecz U. B. określonych w pełnomocnictwie udziałów w nieruchomościach.

W dniu 8 sierpnia 2011 r. sporządzona została przed E. M. notariuszem w W. umowa darowizny (Rep. A nr (...)), na mocy której A. B. (1) działający jako pełnomocnik w imieniu i na rzecz J. D. (1), na mocy pełnomocnictwa sporządzonego przez E. M. notariusza w W. dnia 8 sierpnia 2011 r. za nr Rep. A (...) darował córce mocodawczyni U. B., zamieszkałej w S. przy ul. (...), bez obowiązku zaliczenia na schedę spadkową: udział stanowiący 4/6 części w zabudowanej działce nr (...) w obrębie (...) o obszarze 0,0798 ha, położonej w S. przy ul. (...), powiecie (...), województwie (...), na której znajdował się dom mieszkalny, garaż murowany i dwa budynki gospodarcze w stanie ruiny, nie przedstawiające żadnej wartości oraz udział stanowiący 2/6 części w zabudowanej nieruchomości składającej się z działek nr (...) w obrębie (...) o łącznym obszarze 0,1556 ha, położonej w S. przy ul. (...), powiecie (...), województwie (...), na której znajdował się stary budynek mieszkalny. U. B. oświadczyła, że darowiznę przyjmuje. Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na łączną kwotę 570.000 zł i oświadczyły, że darowizna ta jest między stronami umowy w terminie ostatnich pięciu lat pierwsza. Pełnomocnik J. D. (1) oświadczył, że na działce nr (...) w obrębie (...) znajduje się stary budynek mieszkalny wybudowany ze środków własnych B. O. i z tytułu nakładów poniesionych na jego budowę przysługują jej w stosunku do pozostałych współwłaścicieli nieruchomości prawa i roszczenia.

J. D. (1) zmarła w dniu 17 sierpnia 2011 r.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim I Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2014 r. w sprawie I Ns 107/14 stwierdził, że spadek po J. D. (1) z domu S. zmarłej dnia 17 sierpnia 2011 r. w W., ostatnio stale zamieszkałej w S., na podstawie ustawy nabyły dzieci B. D. i U. B. z domu D. po 1/2 części każde z nich.

B. D. pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. adresowanym do U. B. wskazał, że wolą matki przekazywaną mu wielokrotnie w formie ustnej było to, aby otrzymał on po niej w spadku 2/6 części nieruchomości położonej przy ul. (...) w S. tj. jej udział w tej nieruchomości. W związku z powyższym powód wystosował do siostry pytanie, czy zamierza zrealizować wolę zmarłej matki.

W odpowiedzi pismem z dnia 17 stycznia 2014 r. pozwana przedstawiła stan prawny nieruchomości i oświadczyła, że spłaci powoda z jego udziału w nieruchomości po dokonaniu wyceny udziału przez sądowego rzeczoznawcę majątkowego i na podstawie prawomocnego wyroku sądu. Pismem z dnia 25 maja 2015 r. powód wskazał, że wartość udziału w 1/6 części można określić na podstawie umowy darowizny, co jest korzystne dla pozwanej. Na pismo to powód nie uzyskał odpowiedzi.

Aktualnie współwłaścicielami nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) są U. B. w 5/6 częściach oraz B. D. w 1/6 części. U. B. wraz z mężem A. B. (1) nadal zamieszkują na piętrze budynku tam posadowionego. Na działce znajdują się dwa budynki – mieszkalny i garażowo-gospodarczy. Natomiast współwłaścicielami nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) są J. S. i K. S. w udziałach po 1/6 części oraz B. O. i U. B. w udziałach po 2/6 części. W budynku mieszkalnym posadowionym na tej działce zamieszkuje B. O.. Budynek wzniesiony był przez rodziców J. D. (1) i B. O..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: odpisu postanowienia Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim I Wydział Cywilny z dnia 22 kwietnia 2014 r. w sprawie I Ns 107/14 (k. 9), pełnomocnictwa k.279-282, wypisu aktu notarialnego z dnia 8 sierpnia 2011 r. sporządzonego przed E. M. notariuszem w W. Rep. A nr (...)(k. 10-14), wydruku treści księgi wieczystej nr (...) według stanu na dzień 17 czerwca 2014 r. godzina 10:08 z portalu ekw.ms.gov.pl (k. 15-21), wydruku treści księgi wieczystej nr (...) według stanu na dzień 17 czerwca 2014 r. godzina 10:10 z portalu ekw.ms.gov.pl (k. 22-29), pisma powoda z dnia 7 stycznia 2014 r. (k. 30), pisma pozwanej z dnia 17 stycznia 2014 r. (k. 31), pisma powoda z dnia 25 maja 2015 r. (k. 32), zdjęć (koperta k. 19), dowodów wymienionych na k. 42-44 oznaczonych literami od a do xxxx, załączonych na k. 55-141, kopii wybranych stron z indeksu powoda k. 162-163, kopii korespondencji k. 164-174, dokumentacji dotyczącej środków na rachunku bankowym k. 175-178,

wypisu aktu notarialnego z dnia 6 października 1993 r. sporządzonego przed D. K. notariuszem w W. Rep. A (...) (k. 179-182), wypisu aktu notarialnego z dnia 25 sierpnia 1994 r. sporządzonego przed P. W. notariuszem w S. Rep. A (...) (k. 183-187), wypisu aktu notarialnego z dnia 26 września 1994 r. sporządzonego przed notariuszem A. K. k.310-319, decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w M. nr (...) z dnia 7 września 2011 r. (k.188-189), zdjęć zgodnie ze spisem z k. 190-191 załączonych na k. 192-227, zdjęć (koperta k. 240), informacji o likwidacji księżeczki mieszkaniowej k.321, 322, 323, umowy pożyczki mieszkaniowej k.324, 325-326, umowy kredytu k.327-328, umowy sprzedaży k.329-333, dokumentacji bankowej k.370-375, zeznań K. G. k.261-261v, zeznań A. B. (1) k.262v-265v, zeznań J. K. k.261v-262, zeznań A. B. (2) k.262-262v, zeznań B. O. k.335v-337, zeznań I. Ż. k.337-338, zeznań K. Ż. k.338, zeznań J. D. (2) k.338-340v, zeznań A. D. (2) k.340v-341, zdjęć k.415-440, opinii biegłego w zakresie budownictwa i wyceny nieruchomości mgr inż. A. M. z dnia 27 stycznia 2016 r. (k. 457-472) wraz z załącznikami (k. 473-481), zeznań powoda (k. 536-537) i pozwanej (k. 537-538).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w części należało uwzględnić.

B. D. jako spadkobierca ustawowy swojej matki J. D. (1) domagał się pierwotnie zasądzenia kwoty 142 500 zł, a po ograniczeniu powództwa kwoty 86 081,47 zł stojąc na stanowisku, iż na skutek dokonanej przez matkę darowizny nie uzyskał należnego mu zachowku.

Zgodnie z art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Jak przewiduje art. 993 i 994 k.c. przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę, przy czym nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Art. 1000 k.c. stanowi dalej, że jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

W orzecznictwie wyrażony został aprobowany powszechnie pogląd, że jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (wyr. SN z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 444/02, Lex nr 112873). Roszczenie o zachówek może być realizowane przez spadkobierców zarówno ustawowych, jak i testamentowych (wyr. SA w Białymstoku z dnia 25 marca 2011 r., I ACa 118/11, OSAB 2011, z. 1, s. 17 i n.).

Wobec żądania skonstruowanego przez powoda należało w pierwszej kolejności ustalić masę spadkową po J. D. (1).

Jak wynika z materiału dowodowego w postaci historii rachunków bankowych (k.370-375) spadkodawczyni posiadała zgromadzone na tych rachunkach środki pieniężne. Wpłaty na rachunek bieżący nastąpiły w 2006 r. 8000 zł, w 2008 r. 6000 zł i 11 maja 2010 r. ok. 5000 zł. Środki te były przeznaczane na lokaty terminowe i ostatecznie wypłacone w dniu 20 lipca 2011 r., a więc na krótko przed śmiercią J. D. (1), przez B. D.. W związku z powyższym należy uznać, że środki te stanowiły pierwotnie przedmiot majątku wspólnego małżonków J. i A. D. (1), którzy pozostawali we wspólności majątkowej, co było okolicznością niesporną. Na skutek śmierci A. D. (1) w lipcu 2010 r. i dziedziczenia po nim należy uznać, że w skład masy spadkowej po J. D. (1) wchodziło 4/6 tych środków a więc kwota 13 846,93 zł.

Ponadto z mocy art. 993 i 994 k.c. na potrzeby wyliczenia należnego powodowi zachowku należy do masy spadkowej zaliczyć również przedmiot darowizny dokonanej na rzecz U. B., a więc udziały w 4/6 częściach w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) składającej się z działki nr (...) oraz udziały w 2/6 częściach w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) składającej się z działek nr (...).

Wartość darowizny według zasad określonych w art. 995 k.c., a więc według stanu z chwili jej dokonania i cen z chwili ustalania zachowku, określił w opinii pisemnej biegły w zakresie budownictwa i (...) (k.457-472). Ustalił on, że szacunkowa wartość rynkowa 4/6 udziału we współwłasności zabudowanej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), tj. w działce nr (...) obręb (...) położonej w S. przy ul. (...) wg stanu tej nieruchomości na dzień 8 sierpnia 2011 r. i cen aktualnych wynosi 211 500 zł. Natomiast szacunkowa wartość rynkowa 2/6 udziału we współwłasności zabudowanej nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), tj. w działkach nr (...) obręb (...) położonych w S. przy ul. (...) wg stanu tej nieruchomości na dzień 8 sierpnia 2011 r. wynosi 161 700 zł. Biegły przyjął, że wartość działki nr (...) o powierzchni 0,0032 ha na tę datę była zerowa, gdyż działka ta leży poza ogrodzeniem nieruchomości w pasie ul. (...), a obecnie na mocy decyzji z dnia 27 lipca 2015 r. (wypis z rejestru gruntów k.479) stanowi już własność Miasta S.. Strony nie zgłosiły zastrzeżeń do opinii, zaś Sąd nie znalazł podstaw do jej podważenia. Biegły w sposób klarowny przedstawił procedurę i metodologię wyceny, cechy nieruchomości podobnych i nieruchomości wycenianych, a także wyliczenia, które doprowadziły do wniosków końcowych. Pomimo zapisu w umowie darowizny, iż B. O. przysługują roszczenia z tytułu nakładów poniesionych na budowę domu posadowionego na działce nr (...), Sąd przyjął na potrzeby rozliczeń pomiędzy stronami wartość tej działki wraz z budynkiem. Sama B. O. zeznała bowiem, że dom, w którym zamieszkuje, budowała jej matka, zaś ona sama wykonywała w nim jedynie remonty (k.335v). Niewątpliwie przedmiotem darowizny była działka nr (...) wraz z jej częściami składowymi, a więc również budynkiem mieszkalnym. Dla praw powoda nie ma znaczenia fakt, czy J. D. (1) w przypadku zniesienia współwłasności nie dochodziłaby rozliczeń z tytułu budynku na działce nr (...). Nie zostało wykazane, aby spadkodawczyni zobowiązała się z tego tytułu w sposób, który można byłoby potraktować jako dług spadkowy.

Wobec zgłoszonych przez pozwaną zarzutów dotyczących poniesionych na nieruchomość – działkę nr (...) nakładów, należało ustalić, czy rzeczywiście pozwana takie nakłady poczyniła i czy istniały podstawy do pomniejszenia z tego tytułu wartości spadku.

Zdaniem Sądu pozwana wykazała, że była współposiadaczką nieruchomości przy ul. (...) i że czyniła na nią nakłady za wiedzą i zgodą rodziców pozostając w przekonaniu, że w przyszłości stanie się właścicielką nieruchomości. Zarówno sama pozwana jak i jej mąż zeznali, że zamieszkali w domu J. i A. D. (1) na ich prośbę i że rodzice pozwanej obiecywali, że dom będzie przeznaczony dla córki. Okoliczność tę potwierdził świadek J. K., któremu treści takie przekazywała J. D. (1) po śmierci męża (k.261v). Także A. B. (2) słyszał, że wiele lat temu małżonkowie A. i J. D. (1) mówili, że działka przy ul. (...) przeznaczona jest dla U. i A. B. (1) (k.262). Również B. O. – siostra J. D. (1) potwierdziła, że spadkodawczyni zamierzała dla syna przeznaczyć działkę przy ul. (...), zaś dla córki działkę przy (...) (k.336). Należy zwrócić uwagę również na zeznania J. D. (2) – żony B. D., która stwierdziła, że skoro pozwana mieszkała przy ul. (...), to oczywistym było, że ta działka przypadnie jej, zaś powód miał otrzymać udziały w działce przy ul. (...) (k.338v). O przeznaczeniu działki nr (...) pisał również powód w korespondencji przedprocesowej, co także przemawia za uznaniem, że istniały ustalenia rodzinne dotyczące przeznaczenia działek.

W konsekwencji zdaniem Sądu należy uznać na potrzeby dokonania pomiędzy stronami rozliczeń, że pozwana była posiadaczem samoistnym nieruchomości w dobrej wierze. Jak wyżej wskazano, zamieszkała wraz z rodzicami na ich prośbę, aby w przyszłości się nimi opiekować. Rodzice w całości akceptowali nakłady na nieruchomość i wspierali córkę – ojciec pozwanej pomagał przy budowach.

Zdaniem Sądu pozwana również wykazała, że finansowała część nakładów.

Szerokie i szczegółowe zeznania na okoliczność poniesionych nakładów złożył A. B. (1). Choć świadek jest mężem pozwanej, a więc osobą pośrednio zainteresowaną w sprawie, należało zeznania przez niego złożone uznać za wiarygodne. Zeznania te są logiczne, jeżeli zważy się, że nakłady czynione były w interesie małżonków (...) i w

części domu przez nich zajmowanej. Oczywistym jest więc, że finansowali je właśnie oni, zaś rodzice, szczególnie ojciec pozwanej, pomagał własną pracą. Nakłady te czynione były za wiedzą i zgodą właścicieli nieruchomości, co przyznał także powód. Zeznania te znalazły potwierdzenie w obszernej dokumentacji dotyczącej nabycia materiałów budowlanych oraz źródła ich finansowania. Ponadto świadek K. G. potwierdził, że w 1982 r. na zlecenie małżonków (...) wykonywał tynki w pomieszczeniach położonych na piętrze budynku oraz na klatce schodowej. A. B. (1) wówczas mówił mu, że dostawił sobie część domu, którą trzeba wytynkować (k.261). Z kolei świadek J. K. zeznał, że to A. B. (1) prowadził budowę garażu, był jego właścicielem, załatwiał materiały, był zarządzającym, choć budował na działce A. D. (1). Do pomocy przy tej budowie zatrudnił go A. B. (1) (k.261v). Świadek A. B. (2) również pomagał przy wznoszeniu klatki schodowej i budynku garażowo-gospodarczego i zeznał, że prace te prowadził jego brat A. B. (1), który budował dla siebie (k.262). B. O. także potwierdziła, że zarówno dobudówkę do domu, jak i garaż wzniesli pozwana wraz z mężem oraz że wykonali w połowie ocieplenie budynku mieszkalnego i wymianę pokrycia dachowego, wymienili okna na piętrze (k.336v-337). Nie zostało jednak udowodnione, że pozwana finansowała budowę podmurówki i ogrodzenia. Choć świadkowie A. B. (1) i A. B. (2) zeznawali, że tak właśnie było, to jednak sama pozwana podała, że współfinansowali te prace wraz z nią rodzice, zaś B. O. zeznała, że ogrodzenie wykonała J. D. (1). Należy też zwrócić uwagę, że z zeznań świadków wynika, iż budynek garażowo-gospodarczy murował A. D. (1) i jak stwierdziła sama pozwana, zwrócił koszty zakupu materiałów dotyczące części budynku, z którego miał korzystać.

Jak stanowi art. 226 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze może żądać zwrotu nakładów koniecznych o tyle, o ile nie mają pokrycia w korzyściach, które uzyskał z rzeczy. Zwrotu innych nakładów może żądać o tyle, o ile zwiększają wartość rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi. Zdaniem Sądu żadne z podnoszonych nakładów nie miały charakteru nakładów koniecznych, lecz były czynione dla wygody i komfortu rodziny pozwanej. Pozwana mogła więc żądać zwrotu tych nakładów o ile zwiększały one wartość nieruchomości.

Również biegły A. M. w opinii odniósł się do nakładów. Po dokonaniu oględzin nieruchomości biegły stwierdził, że większość dokonanych nakładów nie powiększa wartości rynkowej nieruchomości, gdyż potencjalny nabywca prawdopodobnie dokona demontażu większości z nich. Biegły zwrócił uwagę, że na poddaszu układ pomieszczeń mieszkalnych jest słaby. Z racji zbyt małej wysokości, pomieszczeń tych nie można zakwalifikować jako mieszkalne. Schody prowadzące na poddasze są zbyt wąskie i strome w stosunku do wymogów budownictwa mieszkaniowego. Dotyczy to również schodów do podpiwniczenia, w którym znajduje się budynek kotłowni o zbyt małej wysokości. Stan techniczny konstrukcji dachu jest zły, zaś pokrycie dachowe jest wykonane nierówno bez właściwych wykończeń. Docieplenie ścian zewnętrznych poddasza jest niewykończony, nierówno wykonany, nie posiada wypraw elewacyjnych. Stan techniczny konstrukcji i elementów wykończeniowych budynku garażowo-gospodarczego jest słaby. Wadą jest umieszczenie w nim szamba betonowego.

W efekcie biegły ustalił, że dobudowana klatka schodowa w istotnej części kwalifikuje się do gruntownej przebudowy, tym samym tylko część elementów konstrukcyjnych posiada wartość rynkową na poziomie 4 000 zł. Adaptacja poddasza na cele mieszkalne, wymiana okien, przeprowadzenie tam remontu jak również wymiana pokrycia dachowego i remont komina nie posiadają żadnej wartości, gdyż wszystko to podlegać będzie wyburzeniu lub wymianie. Wykonanie docieplenia budynku w części użytkowanej przez pozwaną posiada niewielką wartość, gdyż większość dociepleń będzie zdemontowana. Wartość pozostałej części to 2 000 zł. Natomiast aktualną wartość nakładów na budynek garażowo-gospodarczy określił biegły na 6 000 zł, w tym wartość materiałów to 3600 zł, zaś robocizny 2 400 zł. W związku z pokryciem części kosztów budowy przez A. D. (1) i włożenia przez niego własnej pracy, Sąd w tym zakresie jako nakład po stronie pozwanej przyjął kwotę 3000 zł. Nakłady poniesione przez pozwaną i zwiększające wartość nieruchomości opiewają więc na kwotę 9 000 zł. Jako że pozwana uzyskała w drodze darowizny 4/6 części nieruchomości, w niniejszym procesie o zachówek winna rozliczona być jedynie ta część nakładów, tj. 6 000 zł (4/6 x 9000).

Mając na względzie powyższe wartość spadku należało ustalić na kwotę 381 046,93 zł (13 846,93 zł + 211 500 + 161 700 – 6 000).

W związku z tym zachówek przysługujący powodowi wynosi 95 261,73 zł ($1/2 \times 1/2 \times 381\,046,93$). Z uwagi na to, że powód pobrał ze spadku po J. D. (1) kwotę 13 846,93 zł, należało od 95 261,73 zł odjąć powyższą kwotę, co pozwoliło na ustalenie należnego powodowi zachowku na kwotę 81414,80 zł zasądzoną w wyroku.

Pozwana zgłosiła zarzuty, które jej zdaniem czyniły roszczenie powoda bezzasadnym. Twierdziła mianowicie, że powód uzyskał darowizny za życia matki – na poczet swojego wykształcenia, na zakup działki w S. i na budowę domu. Stała również na stanowisku, że roszczenie powoda o zachówek jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Powód zaprzeczył powyższym twierdzeniom.

Należy zauważyć, że pozwana wbrew ciążącemu na niej obowiązkowi (art. 6 k.c.) nie wykazała podnoszonych przez siebie okoliczności w sposób, który umożliwiłaby jakiegokolwiek ustalenia kwot, o jakie należałoby pomniejszyć należny powodowi zachówek. Zdaniem Sądu oczywistym jest, że rodzice finansowali powoda przynajmniej w początkowym etapie jego kształcenia na studiach wyższych. Zgodnie z art. 997 k.c. jeżeli uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek poniesione przez spadkodawcę koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku. Powód jednak wykazał, poprzez dowody z dokumentów oraz zeznania świadków – J. Ż. i I. Ż., że w trakcie studiów posiadał własne źródła utrzymania – uzyskiwał nagrody, pracował, także poza granicami kraju. Wkład finansowy jego rodziców, choć niewątpliwie istniał, z tej racji nie był znaczny. Poza tym żaden dowód przedstawiony przez pozwaną nie pozwala na określenie kwotowe tego wkładu.

Analogiczne stwierdzenia dotyczą innych podnoszonych darowizn – na poczet nabycia działki czy budowy domu. Powód wykazał, że dysponował środkami na budowę domu i w związku z tym nie musiał korzystać ze wsparcia matki, która od wielu już lat była na emeryturze. Powód zgromadził środki pracując poza granicami kraju, korzystnie je inwestował. Z zyskiem sprzedał nieruchomości pierwotnie zakupioną w S., mieszkanie w B.. Ponadto powód zaciągnął kredyt bankowy i zawarł wraz z żoną umowy pożyczek w ówczesnych zakładach pracy, zlikwidował kilka książeczek mieszkaniowych. Okoliczności te powód wykazał zarówno poprzez złożone dokumenty jak i spójne z nimi zeznania świadków - I. Ż., K. Ż., J. D. (2), A. D. (2). Z powyższych zeznań wynika, że powód był osobą zaradną, pracowitą i z pewnością dysponował znacznie większą pulą środków niż jego matka, która od 1984 r. utrzymywała się z niewysokiej emerytury. Przesłuchiwani na wniosek pozwanej świadkowie – A. B. (1), B. O., choć twierdzili, że powód był wspierany finansowo przez matkę, to jednak nie byli w stanie wskazać kwoty, jaką powód miał otrzymać. Niewykluczone, że J. D. (1) przekazywała od czasu do czasu na miarę swoich możliwości pozwanemu środki, chcąc wspomóc syna. Jednakże nie wskazuje, że były to znaczne kwoty, nie zaś darowizny drobne.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej opartego o art. 5 k.c. należy stwierdzić, iż powód żądając zachowku nie narusza zasad współzycia społecznego. Argument pozwanej dotyczący tego, że powód nie uczestniczył w budowie domu i remontach nie ma znaczenia, gdyż U. B. również domu na działce nr (...) nie budowała, poczynione przez nią przed darowizną remonty zostały w odpowiednim zakresie uwzględnione, zaś te dokonane później nie wpływają na zakres roszczenia powoda, gdyż przedmiot darowizny wyceniony został na datę jej dokonania. Nie jest też słuszny z przyczyn wyżej wskazanych zarzut pozwanej, że powód otrzymał darowizny a także z racji tego, że pozwana również była wspierana przez rodziców, gdyż korzystała wraz z rodziną nieodpłatnie z ich domu, ponosząc jedynie koszty zużytych mediów.

W orzecznictwie podkreśla się, że co do zasady możliwe jest obniżenie należnej z tytułu zachowku sumy na podstawie art. 5 k.c., lecz konieczne jest wyjątkowe i ostrożne stosowanie tego rozwiązania. Zasady współzycia społecznego są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Wyjątkowe stosowanie tej regulacji w sprawach o zachówek doznaje dalszego ograniczenia do sytuacji szczególnych. Specyfika roszczenia o zachówek bowiem polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku w pewnej mierze wypływa zatem z regulacji przyjętych prawnie, a znajdujących podstawy w kulturowej i cywilizacyjnej tradycji opartej na zasadach współzycia społecznego, nakazujących ochronę

osób najbliższych spadkodawcy - na wypadek jego śmierci - poprzez zapewnienie im możliwości uzyskania zabezpieczenia majątkowego stanowiącego ułamek należnego udziału w spadku, którego zostali pozbawieni (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 maja 2015 r., I ACa 54/15, LEX nr 1785782). Powód niewątpliwie poprzez zawartą umowę darowizny został pozbawiony przysługujących mu w wyniku dziedziczenia praw. Umowa ta została zawarta na kilka dni przed śmiercią spadkodawczyni, w związku z czym trudno ustalić, jakimi względami i czy racjonalnymi kierowała się matka stron zawierając umowę. Powód wykazał, że wypełniał swoje obowiązki wynikające z pokrewieństwa i należnego matce szacunku. Za życia wspierał ją, zarówno finansowo jak i rzeczowo, także w chorobie, odwiedzał, zapraszał na uroczystości rodzinne i świąteczne, nie kierował się jedynie własnym interesem. Był dobrym synem, co zgodnie potwierdzali świadkowie.

Mając na uwadze powyższe zasądził Sąd na rzecz powoda wyżej ustaloną kwotę 81 414,80 zł tytułem zachowku należnego mu po J. D. (1). W zakresie, w jakim powództwo zostało skutecznie cofnięte, tj. do kwoty 56 418,53 zł postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c.

Jako że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym, zastosowanie znajdzie w tym zakresie art. 455 k.c. W związku z powyższym odsetki ustawowe za opóźnienie należą się od daty wezwania pozwanej do zapłaty zachowku. Sąd podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2013 r. II CSK 403/12 (LEX nr 1314389), zgodnie z którym "Termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania". Zdaniem Sądu korespondencja przedstawiona przez powoda nie może być potraktowana jako wezwanie do zapłaty zachowku, gdyż powód zawarł w niej jedynie pytanie o możliwość zrealizowania woli matki i przekazania mu udziału w działce przy ul. (...), ewentualnie o rozliczenia związane ze współwłasnością nieruchomości przy ul. (...). W związku z powyższym należało uznać, iż wezwanie do zapłaty stanowi pozew doręczony pozwanej w dniu 2 grudnia 2014 r. i od tej daty pozwana pozostawała w opóźnieniu w zapłacie zachowku. Należy stwierdzić, że pozwana w tym momencie posiadała wystarczającą wiedzę, aby zrealizować żądanie powoda - znała przedmiot umowy darowizny, nakłady, które poniosła na nieruchomość. Przy pomocy rzeczoznawcy majątkowego mogła oszacować kwotę należną powodowi. Pozwana jak ustalono nie dysponowała dowodami pozwalającymi na wykazanie uzyskanych przez brata darowizn, zaś jej twierdzenia o sprzeczności jego żądań z zasadami współżycia społecznego okazały się być niesłuszne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał proces w 57%. Należy uznać, iż w części, w jakiej powód cofnął powództwo, także musi być traktowany jako strona przegrywająca. Powód konstruując swoje żądanie bezkrytycznie oparł się na określonej w akcie notarialnym wartości przedmiotu darowizny, choć od zawarcia umowy minęło kilka lat i można było przypuszczać, że wartość ta została przez strony określona w sposób dowolny, niefachowy. Powód poniósł koszty w kwocie 13 050,39 zł: opłata (7125 zł), koszty zastępstwa procesowego (3617zł), zaliczki na poczet opinii (800 zł i 1508,39 zł). Natomiast pozwana poniosła koszty w kwocie 5 925,39 zł, na które składa się koszt zastępstwa procesowego (3617 zł), zaliczki na poczet opinii (800 zł, 609,39 zł i 900 zł). Z sum Skarbu Państwa wyłożona została kwota 218 zł. Łączne koszty w sprawie wyniosły więc 19 193,78 zł. Z uwagi na wynik procesu należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 797,07 zł i pobrać od niej 218 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.